

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

NAKL.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR HAUSNER

Po zupełnem odnowieniu, znana od prawie 50 lat RESTAURACJA i POKÓJ DO ŚNIADAŃ Władysława KOZŁOWSKIEGO obecnie pod kierownictwem **Karola BAZYLEWICZA** Lwów, ul. Gródecka 85, telef. 22-11 znanego fachowca poleca P. T. Publiczności w każdej porze dnia ciepłe i zimne potrawy. — Prowadzi też kuchnię we własnym zarządzie. — Specjalność: KUCHNIA JARSKA.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł 4.20  
z dostawą do domu... „ 4.50  
na prowincji... „ 4.50  
za granicą... „ 6.50

Cena pojedynczego egzemplarza  
na całym obszarze Polski

**20 groszy**

Redakcja i Dyrekcja:  
Lwów, Sykstuska 21.

Telef. w dzień Nr. 24 — od godz.  
10 wieczór drukarnia 496.

Administracja: Lwów, Szajnochy 2  
Telefon: 19-87.

## Wyzwolenie przyłącza się do wniosku Z.P.P.S. o odmówienie rządowi funduszu dyspozycyjnego.

### Narady Brianda z Hoeschem.

Ambasador odrzucił propozycje państw sprzymierzonych.

PARYŻ, 24. 11. (AW). Wczorajsza wizyta ambasadora niemieckiego w Paryżu v. Hoescha u Brianda trwała blisko 2 godziny. Informacje, jakie przedostały się — pomimo ścisłej dyskrekcji min. spraw zagr. — na zewnątrz stwierdzają, iż v. Hoesch imieniem Niemiec odrzucił postulaty państw sprzymierzonych w sprawie odszkodowań i zaproponował całkowite anulowanie wszystkich dotych-

czasowych układów w sprawie odszkodowań. — Niemcy pragną ustalenia nowych cyfr spłat reparacyjnych i nowego określenia ich zdolności płatniczej. Praca ta ma być wykonana przez obiektywne ekspertów niezależnie od postulatów zainteresowanych w sprawach reparacyjnych rządów aljanckich. W godzinach popołudniowych v. Hoesch konferował również z Poincarem.

### Stalin o sytuacji wewnętrznej partji.

MOSKWA, 24. 11. (Pat.) Prasa podaje przemówienie wygłoszone przez Stalina na plenarnym posiedzeniu komitetu wykonawczego partji komunistycznej ZSSR. Mówiąc m. in. o sytuacji wewnętrznej partji Stalin oświadczył, że tendencje prawicy doprowadziły do klęski ideologicznej partji, oraz rozpełtały elementy kapitalistyczne. Konieczną jest rzecz zwalczanie tendencji prawicy jak

i lewicy. Walka przeciw tendencjom prawicy w obecnej sytuacji winna mieć charakter ideologiczny. Zarządzenia natury organizacyjnej powinny odgrywać jedynie rolę pomocniczą tak długo, dopóki prawica okaże się lojalną wobec decyzji komitetu i nie stworzy jak trockiści oddzielnej frakcji. W końcu Stalin oświadczył, że w łonie komitetu panuje całkowita jedność.

#### W ŚRODĘ PLENUM SENATU.

WARSZAWA, 24. 11. (Pat.). Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się we środę 28. b. m. o godz. 16-tej, Tegoż dnia o godzinie 12-tej odbędzie się w gabinecie Marszałka Senatu Szymańskiego posiedzenie przewodniczących klubów.

#### WICHURA NA MORZU PÓŁN.

HAMBURG, 24. 11. (Pat.). W piątek, wieczorem na obszarze Morza Północnego szalała nawałnica, połączona z silną wichurą, która wyrządziła w porcie olbrzymie szkody.

## NUMER JUBILEUSZOWY.

W grudniu b. r. przypada 10-lecie założenia „Dziennika Ludowego“. Z okazji tej wydajemy numer jubileuszowy w dniu 8-go grudnia w znacznie powiększonej objętości, oraz w kilkakrotnie większym, aniżeli zazwyczaj nakładzie, który rozesłany zostanie po całym kraju, wobec tego ogłaszanie się w tym nr. będzie popłatne.

**Ogłoszenia** do tego numeru przyjmuje Administracja „Dziennika Ludowego“, Lwów, Szajnochy 2, tel. 19-87.

### Smutny bilans t. zw. poprawy.

Ostatnie tygodnie przyniosły dalszy wzrost bezrobotnych. Zarejestrowana ich ilość wynosi około 80 tysięcy. Jak na 30 milionowy naród istotnie niewiele. Ale pamiętajmy, że chodzi tu o bezrobotnych, którzy przesuwały się przez urzędy, którzy utracili pracę dopiero niedawno i z tego tytułu uprawnieni są do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia.

A ilu jest w Polsce *chronicznych bezrobotnych*?

Tego żadna statystyka nie zliczy, bo nikt o nich nie wie, nigdzie się nie zgłaszają, nikt im w niczem nie pomaga.

Takich bezrobotnych, których liczyć można na *miljony*, należy szukać po wsiach, są to *ludzie bez ziemi*, którzy im chleb dawala, zatem bez środków do życia, ludzie *bez kwalifikacji zawodowych*, pasorzyty wsi *wiecznie głodni nędzarze*.

Część tych nędzarzy — co bezczelniejsza — idzie zabijać, rabować i kraść — inni śmielsi wędrują do miast za robotą, powiększając w ten sposób szeregi proletariatu miejskiego, ale największy ich procent zostaje na wsi, wegetując marnie w zimie, latem pracując za byle co u zamożniejszych sąsiadów.

Ile takich jest? Może milion, może dwa, może dziesięć?

Statystyka — jak powiedzieliśmy, nie o tem nie mówi, ale powiedziała by coś o tem ankietą, gdyby znalazł się ktoś ciekawy i rozesłał — o! tak — na chybił — trafił — kwestjonariusze do kilkunastu wsi w nieurodzajnych lub mniej urodzajnych okolicach Polski.

Pamiętam wynik podobnej ankiety, rozpisanej, a następnie ogłoszonej przed laty w jednym z czasopism ludowych. Ankietą dała obraz straszny. Ludzie w niektórych wsiach — jak brzmiały odpowiedzi, chleb jadał tylko dwa razy do roku: na Wielkanoc i Boże Narodzenie. Mięso tak samo. Kartofle i mamalyga (kasza kururydziana) — to był ich chleb codzienny a czasami, zwłaszcza na przednówku i tego brakło. Nie wszyscy mieli koszulę na grzbiet. Butów bywała jedna para na całą rodzinę. I tak dalej i tak dalej.

Niech się nikt nie łudzi, że dziś stosunki

zmieniły się na lepsze. Wszak przez Polskę przeszła ciężka stopa wojny!

Pocieszają nas, że w Polsce mamy bezrobotnych „tylko” 80 tysięcy. Każdy minister i każda płotka sanatoryjna, uważa za stosowne w swej mowie zaznaczyć, że wszystko w Polsce się poprawiło. Wszystko się poprawiło, tylko poziom życia mas pracujących uległ w stosunku do lat przedwojennych znacznemu pogorszeniu.

Statystyka stwierdziła, że płace zarobkowe w Polsce są najniższe a ponieważ poziom cen artykułów pierwszej potrzeby osiągnął a nawet znacznie przekroczył (ubrania, obuwie) ceny przedwojenne, wynika z tego jasno, że *szerokie masy żyją w chronicznym stanie niedośytu, że są bardzo słabymi konsumentami artykułów przemysłowych.*

Jak notuje sprawozdanie Międzynarodowego Biura pracy, które wydało indeks plac przeciętnych w różnych stolicach europejskich, gdy przeciętna płaca w Londynie wynosi 100, to w Kopenhadze 108. — Sztokholmie 88 — Amsterdamie 85 — Berlinie 71 — Paryżu 56 — Madrycie 51 — Moskwie 50 — Medjolanie 49 — Brukseli 49 — Pradze 47 — Wiedniu 45 — Rewlu 44 — Rzymie 46 — Łodzi 41 i w Warszawie 40.

Przecież te cyfry są tak wymowne, że wobec nich, żadne argumenty znawców mniej lub więcej amerykańskich lub neosanatorów w rodzaju Pączka czy Malinowski nie ostoja. Całej poprawie sytuacji towarzyszy niezmierzona ciasnota na rynku pieniężnym, stąd trudności kredytowe nie do przewyciężenia, powoli lecz systematycznie wznmagająca się drożyzna i zwiększająca się nędza szerokich warstw społeczeństwa.

W tych warunkach nowe projekty podatkowe, przerzucające na masy najcięższe opłaty stwierdzają, że ci, co przyszli do głosu dbają przedewszystkiem o interes klas posiadających, nie licząc się z tem, że gdy najszerszym warstwom, jest źle, może to się źle odbić na państwie. O wiele gorzej, niż sanacyjnym Sanojcom się wydaje. A.

## BRUDNE PIENIADZE (Sang, dziewczę wschodu!...)

To wielki przebój sezonu. To film o niebywałej akcji, inscenizacji i przepychu wystawy.

Już wkrótce w kinoteatrach „KOPERNIKA — MARYSIENKI”

## Związki zawodowe a „frakcja rewolucyjna” P. P. S.

Secesjoniści z PPS szukają oparcia na klasowych Związkach zawod., oparcia, któreby pozwoliło przy wyborach na nowe mandaty, Masa rozporządza mandatami i masa daje przedstawicielom swe mandaty, ażeby godnie reprezentowali ogół i bronili ich spraw.

Ponieważ mas tych niema tak zwana na gruncie Warszawskim „Jaworowszczyzna” szuka na gwałt, za jakąkolwiek cenę w Związkach zawodowych.

Szalony wyścig i agitacja, oraz licytacja, nie odniosła pożądanego skutku. — Przewodny Związkowi, których istnienie uzależnione jest od „Jaworowszczyzny” gardłują na swych posiedzeniach Zarządu i uchwalają przyłączenie do „Secesjonistów”, nie pytając absolutnie ogółu. Samozwańcze uchwały takie, nie mają zgoda żadnego zna-

czenia, tak pod względem statutowym, jakoteż wyrażeniem zgody ogółu. — Lecz cóż to znaczy zgoda ogółu, gdy tak chcą i żądają przewodnicy zależni od „Jaworowszczyzny”. Ażeby przypodochlebić się, zgodni są na wszystko, nawet na sprzedalność, ażeby nie ucierpiała ich materialna strona. Idea, a który z tych „panów” wierzył kiedy w ideę, gruntu to pieniądz i gwarancja dalszego istnienia.

Zarządy Główne Związków klasowych, niezależnych od „Jaworowszczyzny” stoją wiernie przy Centr. Komisji Związków Zawod., jako wyrazieli mas pracujących.

Nic pomogą rewelacyjne i programowe rozkłamy, robotnik w Polsce umie odróżnić wodę od piasku i stać będzie wiernie przy zgrupowanych masach, wierząc, że jedność i solidarność jest zwycięstwo.

## Pożar kościoła z XVII wieku.

WARSZAWA. 24. listopada. (A. W.) Korespondent „Eksprest. Porannego” donosi z Katowic, że w miejscowości Świerklany koło, w pow. rybnickim spłonął doszczętnie stary kościół drewniany pochodzący z XVII. wieku. Pożar wybuchł ze strony zakrystji. Spłonęły doszczętnie wszystkie obrazy i szaty do odprawiania mszy. Straty wnoszą przeszło 200.000 zł.

## MAGISTRAT WARSZAWSKI NA SANATORJUM AKADEMICKIE.

WARSZAWA. 24. listopada. (A. W.) Senat uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymał od magistratu warszawskiego 150.000 zł. jako zapomogę na budowę sanatorium w Zakopanem dla gruźliczych studentów wyższych uczelni w Polsce. Sanatorium to oddane zostanie do użytku w r. 1929. Zaprojektowane na 200 chorych.

**PŁASZCZE** futrem przybrane wysortowane **Powszechny Skład Odzieży**  
po zł. 50, 60, 70 **Pasaż Mikolascha**  
telefon nr. 18 29

W. RAORT.

## Zastanówmy się nad tem!...

Czy zauważyliście, że wśród repertuaru popularniejszych kin polskich, przeznaczonych dla warstw robotniczych i biedniejszej ludności, wyświełają za często filmy ze scenarjuszami z epoki Rosji carskiej?...

Nie wiem, jaki cel ma wyświełlenie filmów usiłujących nam wiernie skopjować czasy leibgardystów, tancerek, tium, orgji pijackich, policmajstrów i ochrony carskiego reżimu, ale to wiem napewno, że wielu z nas myśli o tych czasach nie bez wstrętu i nienawiści, a ja osobiście, patrząc na taki film, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że jestem prowokowany.

Życie w Rosji carskiej, etyka jej czynownictwa, przepych i luksus wodogłowców wielkksiążęcych i kamaryli dworskiej, żyjących z potu i krwi muzyka rosyjskiego, rozwichłość życia arystokracji rosyjskiej, przemoc i gwałt, mistyka, nihilizm, wódka; nahań, papacha i wybryki gwardziejców preobrażeńskich — to są rzeczy, które teraz dopiero we Francji, w Niemczech, czy w Ameryce, doszły do wiadomości ogółu i są tam atrakcją. My, żyjąc tyle lat pod zaborem stupajki moskiewskiego, znamy to życie Rosji carskiej aż nazbyt dobrze i nie mamy żadnej chęci przyglądania się temu, co raz na zawsze szczezło i co z pamięci wymazać pragniemy.

Gdyby te filmy odtwarzające nam życie Rosji carskiej, były choć dobre i miały jakiś sens — pal licha! Czort pabieri! Założę się jednak, że na dziesięć takich filmów produkcji przeważnie berlińskiej, dziewięć i pół podobnych jest do siebie, jak dwie

krople wody. Naturalnie, że zachodzą tu pewne warjanty i odchylenia od ustalonej recepty na produkowanie carskich taśm filmowych i scenarjuszów. Raz jest pijany general-gubernator, raz znowu zapija się wielki książę Sukojsynów, innym razem zapija się osobiście caryca, a znowu w innym filmie, pije całe to towarzystwo równocześnie, nie wyłączając samego batiuszke-cara.

Kto widział jeden lub dwa filmy tego rodzaju, ten bez trudu odtworzy sobie treść scenarjusza dalszej setki filmów, nie musząc koniecznie być w kinie. Pokażcie mi jeden choćby film, obrazujący życie rosyjskie, gdzieby wielki książę nie miał kochanki z nadwornego baletu — a wyplacę temu wszystkiemu dług i zobowiązania, których swięty znać nie chcą! Pokażcie mi także taką baletnicę, która nie kocha się równocześnie w jakimś ubogim praporszczyku, pilnującym na warcie pałacu tego wielkiego księcia, do którego właśnie owa nieszczęśliwa dziewczyna baletowa musi się udać o północy, aby mu zwrócić kolję brylantową, ofiarowaną jej ze szkatułki wielkiej księżnej, w czasie upojeń miłosnych i aby przy tej sposobności upomnieć się o wolność rosyjskiego proletariatu.

Czy widzieliście kiedyś taki film bez gabinetu w nocnej restauracji (muzyka gra „Du binuszkę” i „Kniaginuszkę”), gdzie oficerowie w pelerynach i sobolowych kołnierzach, pod wodzą wielkiego księcia w jeszcze większej papasze i w kozackiej świtce, tłuka kieliszki i biją nahańmi muzykę cygańską?.. Czyż na ten moment aż nie prosi się wejście adjutanta wielkiej księżny Olgi, która już dość ma wybryków wielkiego księcia? Cóż taki adjutant (zakochany naturalnie w wielkiej księżnej) może chcieć o tej porze w gabinecie?.. Chce, aby wielki książę przestał tłuc kieliszki i przybył do pa-

łacu, gdzie wielka księżna Olga czeka, aby się z nim raz stanowczo rozmówić. Czyż z samej akcji nie wynika, że adjutant musi dostać po mordzie? Dostaje też i to nie raz, ale dwa razy i służbowo (z zemstą w sercu) zwraca z raportem do księżnej.

Dalszy ciąg akcji scenarjusza leży już teraz, jak na dłoni. Wielka księżna Olga biegnie nerwowo po buduarze i patrzy co chwila na zegar stojący na kominku. (Koniecznie, kominek! Muzyka gra: „Kominek zgasł!”).

Zamiast spańającego się adjutanta, ten, który dostał po mordzie) wchodzi do buduaru ojciec Gapon, lub Rasputin, aby przeprowadzić z księżną egzorcyzmy. Księżna jest w rozpacz i szlocha na piersi zacnego kapłana, podczas gdy wielki książę tańczy w gabinecie trępaka z prysiadami i wlewa kilka butelek szampana do fortepianu. Niech i fortepian-biedaczek sobie także popije, bo ochrypl od grania. Już jest późna noc. Któż z bywalców kinowych nie ujrzy oczyma duszy, dalszego ciągu akcji filmowej? Na dworze, wśród zamieci śnieżnej, tańczy spasiona trójka, zaprzężona do sań. Izwoszczyk, będący równocześnie członkiem ochrony i rewolucjonistą, siedzi na koźle i czeka na wyjście wielkiego księcia. Wychodzi wreszcie pijaniutenki, jak stodoła i gramoli się do sań. Za nim inni oficerowie w trójkach. Po drodze gaszą kilka latarń, rozbijają dwa sklepy i kopią w brzuchy spóźnionych obywateli rosyjskich.

Wielki książę wchodzi do swego pałacu. Kornie uchylony lokaj, oświełający mu schody, dostaje kandelabrem w łeb, a stara piastunka wielkiego księcia, otrzymuje synowskie kopnięcie w to miejsce, gdzie plecy się kończą.

Przebrała się jednak miara nieprawości wielkiego księcia. (Na dworze błyska się groźnie, pomimo zimy, Książę zbliża się do

## BACZNOŚĆ przed OSZUSTAMI!



CZECHOSŁOWACKA SPOŁKA AKCYJNA  
ZŁĄCZONE FABRYKI MASZYN  
ROLNICZYCH



## Fr. MELICHAR --- UMRATH i Spół.

Lwów, Gródecka 61.

**ostrzega, że oszuści** zaopatrzeni w podrobione „zamówienia“ naszej firmy, wyzyskują zaufanie rolników do naszych maszyn i narzędzi rolniczych, sprzedają towar rzekomo od nas pochodzący i **pobierają zadatki**, lecz towaru nie dostarczają.

Upraszamy przeto naszych P. T. Odbiorców, by od agentów w naszym imieniu działających żądali odpowiedniego wylegitymowania się.

## Mord rabunkowy w Warszawie.

WARSZAWA. 24. listopada. (A. W.) Morderstwa rabunkowego dokonano wczoraj na ul. Foksal w mieszkaniu Henryka Löwenfisch. Löwenfisch bawi obecnie w Poznaniu. Włamywacze zamordowali służącą

i rozpruł dużą kasę pancerną, w której Löwenfisch trzymał gotówkę, otrzymaną ze sprzedaży domu. Strat nie ustalono z powodu nieobecności właściciela. Dochodzenia w toku.

## Pokrzywdzenie drużyn konduktorskich w Okręgu Stanisławowskim.

### Skutki braku solidarności.

STANISŁAWÓW w listopadzie.

Rozbicie się drużyn konduktorskich w Stanisławowie, na szereg Związków, spowodowało, że administracja kolejowa nie wiele się troszczy o to, aby ta kategoria pracowników nie była po macoszemu traktowana.

sypialni księżnej Olgi. Zaufana garderobiana zasłania własnym ciałem drzwi. Wie bowiem, że ojciec Gapon, czy Rasputin nie skończył jeszcze egzorcyzmów.

Zbyteczne chyba dodawać, że garderobiana dostaje uderzenia nahaem i odlatuje za drzwi. Księżna słyszy, co się dzieje za drzwiami i wyprawia pobożnego ojca duchownego, tajemnym wyjściem. Siedzi, jakby nie, na łóżku i czeka. Ma całkiem ładne plecy i czeka.

Wielki książę wchodzi w zabłoconych butach i wali szpicerką po cholewach. (Muzyka gra: „Wołga, Wołga, mat' rodnaja“). Budzą się w nim dawne namiętności na widok odkrytych pleców księżnej, ale ładnie się wybrał! Jeden gest dumnej księżnej i pijaniuteńki wielki książę wychodzi, jak autor po swojej premierze w teatrze. Zdaje sobie sprawę, że popełnił coś niewłaściwego, i siłą faktu idzie ze swoimi namiętnościami do swojej baletnicy z teatru, lecz i tu go spotyka przed drzwiami sypialni, stara garderobiana, zasłaniająca sobą wejście.

Wielki książę ma dość tego. Wywała drzwi i staje twarzą w twarz z praporszczykiem, który trzyma jedną ręką bałajkę, a drugą, baletnicę.

Wielki książę trzeźwieje i podnosi szpicrute. Pada strzał, Wielki książę wali się jak byk z przestrzeloną pierśią. Praporszczyk, nie puszczając z rąk bałajki, ani baletnicy, biegnie z rozwianym włosom do podejrzanej szynkowni pod mostem, gdzie zbierają się znani mu rewolucjoniści i jedną wielką mową buntuje cały naród. (Muzyka gra: „Rossieja, Rossieja“). Siłą tego faktu upada carat i nastaje nowa faza w życiu rosyjskiego ludu.

Panowie, czy nie importujemy za dużo takich filmów do Polski? Zastanówmy się nad tem!...

—:o:—

nie zadowolony, złośliwy, a co gorsza denuncjant. Na poparcie naszego twierdzenia wystarczy, jeżeli przytoczymy, co następuje:

Krajewski, będąc jeszcze członkiem Zarządu Sekcji Okręgowej Konduktorów ZZZK. wyciąga z zamkniętego biurka skarbnikowi sekcji miejscowej konduktorów ZZZK. kol. Majewskiemu, książkę wpływów i rozchodów samopomocy konduktorów ZZZK. i oddaje starostwu i prokuratorji, rzucając podejrzenie na tegoż. Starostwo po zbadaniu stwierdza uczciwość prowadzącego i zwraca książkę kasową Związkowi. Mało tego, Krajewski używa wszelkich sposobów i środków, aby kol. Majewskiego utracić. Ostatnio kiedy kol. Majewski, zgodnie z uchwałą Rady Zw. Zaw. i Zarządu Koła ZZZK. z polecenia tegoż ściągł dobrowolną składkę na rzecz strejkujących włókniarzy w Łodzi, — Krajewski denuncjuje go u władz kolejowych i policyjnych, że Majewski zbiera na komunistów. Ale tu nie koniec brykania Krajewskiego, który odpowie przed sądem za swe niecne czyny. Dobrze, że Krajewski jest znany ze swojej awanturniczości, i urzędnicy na zimno badają wszystkie nieprawdliwe doniesienia tegoż, na kolegę Majewskiego.

Ogół konduktorów ZZZK. jednomyślnie potępia podobnego osobnika...

Wiszujemy Z. D. Kowcom podobnego działacza.

## Zamiast narzekać, lepiej się organizować.

CHODORÓW, w listopadzie.

Jest nas tutaj tylko kilka drużyn konduktorskich. Zaledwie mała część należy nas do ZZZK., a reszta posłuszna woli zawiadowcy stacji, który jest prezesem PZZK. należy do tegoż Związku. Za to narzekani na ciężkie warunki służbowe pełno.

Konduktorzy w Chodorowie mają przyrządzone, że im pan naczelnik wywalczy postulaty.

## Z sali koncertowej.

### Pianista Artur Rubinstein.

Beethovena f-moll sonata znana jest pod przydomkiem „Apassionata“; to określenie nie pochodzi od kompozytora. Na zapytanie, co chciał przez tę sonatę wyrazić, Beethoven odrzekł lakonicznie i zagadkowo: „czytając tylko Szekspirowską „Burzę“. Jego uczeń Franciszek Ries, opowiada, iż Beethoven, raz zamysłony nad nowymi motywami, zabłądził w lesie. Na zapytanie nad czym myśli, odrzekł: właśnie znalazłem temat do ostatniej części f-moll sonaty. Wróciwszy do domu, wprost pospieszyl do fortepianu, zapominając, że towarzyszek czeka. „Dzisiaj nie mogę dać panu lekcji, bo muszę jeszcze pracować“.

Takim był Beethoven. Zapominał o wszystkich gościach, czuł natchnienie i nie zważał na nic, byle tylko myśli jego przybrały pewną formę.

Sonata ta jest raczej potężną fantazją, niżeli prawdziwie przykrojoną sonatą, a część końcowa z niespodziewaniem wplecionem „presto“ wprost wylamuje się z pod wszelkich reguł. Ze p. Rubinstein wielkim wymogom technicznym poddał z widoczną lekkością, to rzecz zrozumiała. Lecz bardziej się ceni, iż ten artysta burzliwego ducha tej sonaty wyraźnie pojął i trafnie go słuchaczom oddał, nie wysuwając wirtuoza na pierwszy plan. Gdy chodzi o utwory, w których strona wirtuozowska zaimponować może słuchaczowi, a w ogóle o wydobyć nastrojów jak w kompozycjach Debussy'ego i Albeniza, p. Rubinstein czuje się w swoim żywiole. Silne wrażenie wywarł koncertant interpretacją szeregu utworów Chopinowskich; może niejedynym szczegółem w frazowaniu wypadł inaczej, aniżeli nas przyzwyczaili inni pianiści, uchodzący za stylowych wykonawców Chopina, to jednak i w tym wypadku jest pewne uzasadnienie, jako owoc prawdziwego natchnienia artystycznego.

Grd.

NADESLANE

(Na tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

## Pod pręgierz ogółu uczciwych konduktorów.

Otrzymujemy następujące pismo:

W Stanisławowie jest niejaki Krajewski kierownik pociągu. Krajewski w ciągu ostatnich 6 lat, był po trzykroć członkiem Z. Z. K., po trzykroć członkiem Z. D. K. i po trzykroć członkiem P. Z. K. Jest to typowy, niespokojny duch, z niczego nigdy

## SULFOCOL

Nr. reg. M. S. W. 281. — wyrobu fabryki

„LAOKOON“ S. A. we Lwowie

leczy skutecznie kaszel, chrypkę, katary dróg oddechowych.

Cena 1 fiaszki zł. 2.40. — Odrzucić naśladownictwa. — Do nabycia w aptekach.

Kino „L E W”

w dalszym ciągu z wielkim powodzeniem

Kino „L E W”

**RAMON NOVARRO**

z zespołem najwybitniejszych artystów ekranu, w dramacie p. t.

**„JAD MIŁOŚCI”**

## Dyskusja budżetowa w komisji

**„Wyzwolenie” przyłącza się do wniosku tow. Pragiera o odmówienie funduszu dysp. - Kontrowersja min. Składkowskiego z pos. Grynbaumem**

WARSZAWA, 24. 11. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przewodniczący pos. Byrka wystosował na wstępie apel do sprawozdawców o szybkie przygotowanie referatów, zaznaczając, że marszałek Sejmu zwrócił uwagę, iż byłoby pożądane, aby budżet mógł wpłynąć na plenum między 15. a 20. stycznia roku przyszłego. Następnie mówca doniósł, że wobec tego, iż poseł Kościalkowski, który jest przeciążony referatami różnych resortów, zrzekł się referatu budżetu Prezydenta Rzeczypospolitej. Referat ten objął pos. Bittner (Ch. D.).

W dalszej dyskusji nad budżetem MSWewn. zabrał głos poseł Wozniński, oświadczając, że nie może zupełnie apolitycznie ustosunkować się do tego resortu, gdyż jest on prowadzony nie tak, jak pragnęłoby stronnictwo mówcy. Z kolei mówca przechodzi do omówienia nadużyć wyborczych, a następnie występuje przeciwko konfiskatom i oświadcza, że stronnictwo Wyzwolenie przyłącza się do wniosku posła Pragiera o odmówienie funduszu dyspozycyjnego.

Poseł Wozniński wskazuje na wzrost wydatków w zarządzie centralnym, co nastąpiło jego zdaniem nie tylko wskutek drożyzny, lecz także wskutek zwiększenia etatów i domaga się dokonania oszczędności, szczególnie w dziale podróży służbowych, przesiedleń, środków lokomocji i t. d. Mówca z całym uznaniem wyraża się o K. O. P. i kończy oświadczeniem, że choć wierzy w dobrą wolę ministra, do działalności jego musi ustosunkować się na podstawie rezultatów jego pracy i dlatego o mawia funduszu dyspozycyjnego.

Pos. Dzierżawski w imieniu Klubu Nar. zaznacza, iż klub ten będzie dążył do utrzymania cyfr zeszłorocznego budżetu.

Pos. ks. Krajczyński zwraca się do ministra, aby położył kres rzekomym zamachom, które są wykonywane jego zdaniem przeciwko ludności niemieckiej i które pozostają bezkarne.

Pos. Grynbaum (Kolo Żyd.) skarży się, że władze przyspieszają proces wypierania żydów z różnych placówek i odbierania źródeł zarobkowych. Cały stosunek rządu świadczy o ustępliwości wo-

bec tendencji upoślenzenia żydów. Wczoraj n. p. — podkreśla poseł Grynbaum — ten sam premier, który obiecywał zniesienie ograniczenia, zażądał wprowadzenia ograniczeń dla żydów.

W tym miejscu przerywa mówcy min. Składkowski, oświadczając, że premier tego nie powiedział i że rząd bynajmniej nie dąży do upośledzenia żydów, co panowie zechcą przyjąć do wiadomości jako oficjalne oświadczenie rządu. Natomiast właśnie panowie — oświadczył minister Składkowski — stwarzają wielokrotnie barjery, które nie pozwalają rządowi na wykonanie swych zamierzeń wobec żydów.

Pos. Grynbaum w odpowiedzi na to stwierdza, iż tak właśnie mówił w swoim czasie Stołypin, na co znowu min. Składkowski odpowiada: Gdybym tak mówił, jak przemawiał Stołypin, toby panowie cichutko siedzieli. Przewodniczący zwró-

cił posłowi Grynbaumowi uwagę, że analogie te idą zbyt daleko i prosi, by zaniechał tego, gdyż inaczej będzie musiał odebrać mu głos.

Poseł Czapiński (PPS) zwraca się do ministra o nakreślenie programu w zakresie polityki mniejszościowej, przy czym wspomina o postanowionym przez stronnictwo mówcy programie autonomicznym. Jest to — jego zdaniem — droga trudna, ale ku temu należy dążyć. Dalej mówca prosi o wyjaśnienie w sprawie zgromadzeń, zwłaszcza w odniesieniu do kresów wschodnich. Mówca jest przeciwny systemowi represji w stosunku do komunistów i oświadcza, że chciałby właśnie, żeby komuniści w dziedzinie polityki komunalnej mieli sposobność ujawnienia swej istoty i skompromitowania się, jak to się stało na terenie Sejmu.

Pos. Stypiński (BB) zaznacza: W toku wywodu posła Grynbauma słyszeliśmy zarzut, który jest obrazą dla polskiego ministra. Oświadczam w imieniu BB, że porównywanie ministrów polskich do ministrów rosyjskich w rodzaju Stołypina spotka się zawsze z mocną reakcją z naszej strony.

Po przemówieniu posła Sanojcy obrady przerwano.

Listę mówców, zawierającą jeszcze 10 nazwisk zamknęto. Zgodzono się, na ograniczenie czasu przemówień do 10-tu minut i do 20-tu minut dla przedstawicieli tych klubów, którzy jeszcze nie przemawiali. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, o godzinie 11 rano.

## Stan oblężenia w Sofji.

SOFJA, 24. 11. (AW). Z powodu wzmagającego się teroru band macedońskich stojących pod przewodnictwem Michajłowa wysłał rząd na podstawie uchwał rady min. posiłki do Sofji, które zajęły naj-

ważniejsze budynki rządowe. W kołach politycznych wyrażają opinię, że ogłoszenie stanu oblężenia w Sofji a może w całym kraju jest kwestją najbliższych dni.

## W Anglii szaleje orkan.

**8 osób zginęło. — Zatonięcie 3 hydroplanów.**

LONDYN, 24. 11. (Pat.). Cyklon, który rozszalał się powtórnie nad wyspami angielskimi w nocy z czwartku na piątek, trwa w dalszym ciągu. Główne uderzenie idzie od Atlantyku. Nocy wczorajszej szybkość wiatru, który przeszedł nad Liverpooliem wy-

nosiła około 150 km. na godzinę. W mieście wichura powrywała drzewa i obalila kilka kominów. 8 osób zginęło. Ruch parostatków w kanale La Manche został znowu wstrzymany. Fale zatopiły w Portsmouth 3 hydroplany.

### O RATYFIKOWANIE MIĘDZYNAR. KONWENCJI SANITARNEJ.

WARSZAWA, 24. 11. (Tel. wł.). Ministerstwo spraw wewnętrznych w najbliższych dniach ma przesłać sejmowi do ratyfikowania międzynarodową konwencję sanitarną, zawartą w Paryżu w r. 1926.

### Obrady Z. P. P. S. nad sytuacją polityczną.

WARSZAWA, 24. 11. (Tel. wł.). W ubiegły piątek Z. P. P. S. rozpoczął debatę zasadniczą nad położeniem politycznym kraju i nad polityką partii w sejmie i senacie. Dyskusję zajął głównie przemówieniem wiceprezes tow. Niedziatkowski, zabierali głos tow. tow. Czapiński, Dubois, Karpiński, Strug. Dalszy ciąg debaty odroczonego do wtorku na godz. 12'30. Na wtorkiem posiedzeniu będą przemawiali wszyscy podaj towarzysze posłowie i senatorowie. Po skończeniu wymiany zdań powzięta zostanie odpowiednia uchwała.

### Prowokatorska polityka obszarników centralnych.

WARSZAWA, 24. 11. (Tel. wł.). Od 19. listopada toczyły się rokowania o nową umowę zbiorową w rolnictwie na województwa poznańskie i pomorskie. Przed 3 dniami wyjechał na rokowania przedstawiciel Warsz. Zw. Ziemian (pięciu województw centralnych). W rezultacie obszarnicy poznańscy i pomorscy rokowania zerwali. Szczegółów na razie brak. Przykład poznański jest jednym jeszcze jaskrawym dowodem, że obszarnicy województw centralnych prowadzą politykę zmierzającą do niezawarcia umowy zbiorowej.

### Waldemarasz jedzie na sesję Ligi N.

KOWNO, 24. 11. (PAT.). Generalny sekretarjat Ligi Narodów zakomunikował rządowi litewskiemu, że sprawa polsko-litewska wniesiona zostanie na porządek dzienny najbliższej sesji Ligi Narodów i jednocześnie zapytał, kto będzie reprezentował na sesji Litwę. Rząd litewski odpowiedział, że w charakterze delegata litewskiego, wyjedzie premier Waldemarasz.

## Kobieta uwięziona w żelaznej klatce.

MEDJOLAN, 24. 11. (AW). Zwabieni krzykiem, dochodzącym z jednego podwórza w Trydencie — żandarmi wykryli, że w głębi podwórza znajduje się wielka żelazna klatka, w której zamknięto jakąś kobietę. Była ona niesłychanie wycieńczona i prawie naga. Okazało się, iż nieszczęśliwą zamknęli do klatki siostra wraz z mę-

zem jeszcze na początku czerwca. Jedzenie podawano jej poprzez kraty, a pozatem nikt się nią nie zajmował. Na śledztwie mąż oświadczył, iż żona jego wpadła w obłąd, wobec czego krewni nie chcąc płacić za jej umieszczenie w szpitalu, zamknęli ją w klatce.

### Tajemnicza śmierć sekret. Trockiego.

BERLIN, 24. 11. (PAT.). Organ Iewicy komun. „Volkswille” donosi, że sekretarz Trockiego aresztowany przez władze sowieckie Butow zmarł w więzieniu wskutek wycieńczenia po kilkudniowej głodówce. — Władze sowieckie starały się z początku zataić fakt, że Butow rozpoczął głodówkę, wiadomość ta jednak wskutek rozgłoszenia przez opozycję przedostała się za granicę. — Jak podają pisma w związku ze śmiercią Butowa, robotnicy komunistyczni w okręgach przemysłowych demonstrować mieli za Trockim.

### POSEŁ RAUSCHER OPUSZCZA WARSZAWĘ.

WARSZAWA, 24. 11. (Tel. wł.). W najbliższych dniach przybywa do Warszawy poseł Rzeszy niemieckiej p. Rauscher, który złoży listy odwołujące go z zajmowanego dotąd stanowiska.

### Przesłanie gabinetowe na Łotwie

RYGA, 24. 11. (Pat.). Po osiągnięciu porozumienia w sprawie zasadniczych wytycznych programu rządu mieszczańskiej koalicji, poseł Związku włościańskiego Zelmin otrzymał od prezydenta republiki oficjalną misję utworzenia gabinetu. Przewidziane jest, że Zelmin napotka jeszcze na ouże trudności w sprawach personalnych.

### „WASYL WYSZYWANYJ” POWRÓCIŁ DO ŻYWCY?

WARSZAWA, 24. 11. (AW). Korespondent „Kurjera Czerwonego” donosi z Żywca, że według pogłosek powrócił tam b. arcyksiążę Wilhelm Habsburg, który w czasie walk polsko-ukraińskich walczył po stronie Rusinów i był kandydatem na króla Ukrainy. Wiadomość o powrocie Wilhelma Habsburga wywołała wielkie poruszenie.

## Kino COLOSSEUM (dawny Teatr Nowości) Kino COLOSSEUM

Dzisiaj premiera najpiękniejszego arcydzieła produkcji polskiej według nieśmiertelnego poematu ADAMA MICKIEWICZA p. t.

„**PANTADEUSZ**” Początek codziennie o godzinie 3-ciej.

UWAGA: dziś o godzinie 11-tej PORANEK po najniższych cenach.

## W sprawie masowych redukcji urzędników firmy „Małopolska” (Premier).

Na skutek starań ze strony Związku Zawod. Pracown. Umysł. Przem. Naftowego odbyła się w dniu 22 bm. w Ministerstwie Handlu i Przemysłu wspólna konferencja, w której wzięli udział: ze strony Rządu: dyrektor Departamentu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Ulanowski i naczelnik Wydziału naftowego w Ministerstwie Handlu i Przemysłu Dr. Frydberg; ze strony firmy „Małopolska” dyrektorowie Geil i Dr. Tabisz; ze strony Związku Urzędników: red. Funkenstein, Słotwiński i Dr. Tanenbaum, oraz przewodniczący Centralnej Organizacji Związków Zawod. Pracown. Umysł. Dabulewicz i sekretarz tejże Szczepański.

Po przeszło pięciogodzinnych obradach, w ciągu których odbyła się dłuższa poufna konferencja między przedstawicielami Rządu i nazwanego Koncernu, przedłożono Delegacji urzędników wniosek, zalecony przez przedstawicieli Rządu, tej treści, że Firma przekaze Związkowi Zawodowemu Pracowników Umysłowych Przemysłu Naftowego większą od ofiarowanej dotąd kwotę celem obdzierania nią przez tenże Związek zredu-

kowanych względnie zredukować się jeszcze mających urzędników według własnego uznania z tem, że kwotę tę ustali generalny dyrektor Koncernu inż. Hłasko po powrocie z zagranicy najpóźniej do 1. grudnia 1928.

Delegacja Związku Urzędników przyjęła propozycję do wiadomości z zastrzeżeniem zgody zależnie od wysokości ofiarowanej Związkowi kwoty.

Należy się spodziewać, że p. inż. Hłasko przyjdzie zredukowanym pracown. z jak-najwydatniejszą pomocą.

## Wyrok w procesie o zamordowanie Huka.

Polotnik i Seniów uwolnieni od winy i kary.

Wczoraj do godziny 3-ciej popołudniu na rozprawie przeciw Polotnikowi, domniemanemu mordercy s. p. M. Huka, oraz przeciw Seniowi, oskarżonemu o ukrywanie mordercy, przemawiał prokurator Gürtler, następnie zaś obrońcy dr. Szuchiewicz i dr. Starosolski.

Na popołudniowej rozprawie przewodniczący

## Kradzież cennego dokumentu z rumuńskiego archiwum państw.

WIENIEN, 24. 11. (Pat.). Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Pismo „Cuvantul” donosi, że z archiwum państwowego skradziono dokument wielkiej wartości a mianowicie deklarację o przyłączeniu Banatu do Rumunii. Dokument ten był podpisany 1. grudnia 1918 przez członków Rady Narodowej Banatu. Dziennik wspomniany stwierdza, że śledztwo prowadzone jest w wielkiej tajemnicy, ponieważ stwierdzono, iż sprawcą jest pewna wybitna osobistość, która chce użyć dokumentu dla celów politycznych.

## Tajne organizacje w Sowietach.

MOSKWA, 24. 11. (AW). Cała Moskwa pokryta jest gęstą siecią tajnych organizacji. Prasa podaje nazwy stowarzyszeń antysowieckich, a więc n. p. „Głos Orlecia”, „Związek Narodowego Odrodzenia Rosji”, „Wolny Szlak Młodzieży”, „Komitet antypartyjny”, oraz „Rosyjska Socjal-demokr. Partja Woli Ludu i Pracy Ludu”, etc. Istnieje także terrorystyczna organizacja bojowa „Centrum terrorystyczne”.

## Telegramy.

### OKRĘGOWE SĄDY DLA NIELETNICH.

WARSZAWA, 24. 11. (AW). Ministerstwo sprawiedliwości projektuje w związku z reorganizacją sądownictwa wprowadzenie nowej instancji w sądach dla nieletnich. Prócz grodzkich sądów dla nieletnich powstałyby w stolicy i w większych miastach przemysłowych okręgowe sądy dla nieletnich. Sądami tymi podlegałyby poważniejsze sprawy przestępczości nieletnich.

### ROZWÓJ ROBÓT PRZY BUDOWIE NOWEGO CHORZOWA.

KRAKÓW, 24. 11. (Pat.). Jak donoszą z Tarnowa, prace około budowy fabryki związków azotowych postępują w niezwykle szybkim tempie. Obecnie pracuje przy budowie 7.000 robotników i wielka liczba urzędników. Roboty budowlane trwać będą przez całą zimę.

### ZNIESIENIE STANU OBLĘŻENIA NA LITWIE.

KOWNO, 24. listopada. (A. W.) Na posiedzeniu Rady ministrów litewskich przygotowano projekt, zniesienia na Litwie z dniem 1. grudnia stanu oblężenia. W następstwie tego cenzura wojenna pism zostałaby zniesiona z dniem 1. stycznia 1929. Na miejsce stanu wojennego ma być wprowadzony stan ochrony wzmożonej.

### DELEGACJA SOW. NA STATYST.-GOSP. KONFERENCJI.

BERLIN, 24. 11. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Genewy, że przybyła tam w piątek wieczorem delegacja sowiecka w celu wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji statystyczno-gospodarczej. Konferencja ma się rozpocząć w poniedziałek.

### GLÓD W CHINACH.

PEKIN, 24. 11. (AW). Według danych oficjalnych międzynarodowej komisji do walki z głodem w Chinach — głód zagraża 12 milionom ludzi w centralnych prowincjach środkowych Chin. Obawiają się, że liczba głodnych wzrośnie do 20 milionów. Międzynarodowa komisja żąda wyasygnowania 40 milionów dolarów amerykańskich na walkę z głodem.

### WYBUCH MINY.

LA CORNUA, 24. 11. (Pat.). W czasie prac przy podkładaniu min, wybuchła tu przedwcześnie mina, raniąc 5 osób.

## „Czerwony kogut” szaleje.

Dnia 22. bm. wybuchł pożar na folwarku w Stasiowej Woli, powiatu rohatyńskiego, własności p. Władysława Wojakowskiego. Pożar zniszczył doszczętnie tegoroczną krescencję, oraz część inwentarza martwego. Straty obliczają na około 26 tys. złotych. Przyczyna pożaru narazie nieustalona, zachodzi jednak silne podejrzenie podpalenia zbrodniczego. Dochożenia w toku.

Na folwarku Jezupól, woj. stanisławowskiego, należącym do obszarnika Dziejuszyckiego, zaszedł w ubiegłą środę wypadek zbrodniczego podpalenia stert zboża. Wedle danych, posiadanych przez władze, zbrodnia ma tło polityczne. Sprawcami jej są sabotażyści ukraińscy. Szkody spowodowane pożarem, są bardzo wielkie.

### ZATONIĘCIE SZWEDZKIEGO PAROWCA.

LIZBONA, 24. 11. (AW). Szwedzki parowiec „Virgilja” w odległości 40 mil na zachód od portu Leixoes zatonął wraz z załogą. Statki, które pospieszyły z pomocą nie znalazły już po nim śladu.

## Org. Mi. Rob. T. U. R.

Zebrań członków Komitetu Wykonawczego odbędzie się dnia 26. bm., w poniedziałek, o godz. 7-mej wiecz., w lokalu „Dziennika Ludowego”, ul. Sykstuska 21, II. p.

Org. Młodz. T. U. R.

## Muzeum Dostojewskiego w Moskwie.

MOSKWA. Projekt zorganizowania w Moskwie stałego muzeum Dostojewskiego, wysunięty został już w roku 1921, kiedy Rosja obchodziła uroczystą stuletnią rocznicę urodzin znakomitego pisarza. Z powodu trudnych warunków mieszkaniowych, miarodajne czynniki nie były w stanie narazie opróżnić na ten cel żadnego lokalu, wobec czego z realizacją planu tego trzeba było narazie zrezygnować. Ostatnio myśl założenia muzeum Dostojewskiego ponownie ożyła w miarodajnych kołach i tym razem doczekała się też swego urzeczywistnienia: dnia 11. listopada r. b. odbyło się w Moskwie uroczyste otwarcie nowego muzeum literackiego.

Muzeum Dostojewskiego umieszczone jest w mieszkaniu, w którym Dostojewski mieszkał, jako dziecko, znajdującym się na parterze jednego z do-

now przy ulicy Bolszaja Bożedomka. W dwóch skromnych pokoikach, wymalowanych według wiadomości, pochodzących z czasów dzieciństwa Dostojewskiego, jeden na żółto, drugi na biało, porozwieszano podobizny krewnych i przyjaciół Dostojewskiego, a pod szkłem na specjalnych stołach umieszczono cały szereg rękopisów znakomitego pisarza, między innymi, dwa listy, pisane do brata Dostojewskiego z twierdzą Pietropawłowskiej. W szafach wystawione są pierwsze utwory Dostojewskiego, jako też poszczególne numery czasopism, których Dostojewski był współpracownikiem. Z urządzenia mieszkania rodziny Dostojewskiego nie się nie zachowało, prawdopodobnie dlatego, że, jak to przyznał brat Dostojewskiego, „urządzenie mieszkania było tak skromne, że nie się zachować nie mogło”.

## Tasiemiec sądowy.

Ciągnący się od kilku lat proces przeciw dr. I. Arnoldowi b. właścicielowi „Polimexu” dobiega końca. W ostatnich dwóch dniach zeznawali świadkowie odwoadowi, którzy nie obciążyli oskarżonego. Wczoraj zostało zamknięte postępowanie dowodowe, przyczem dr. Arnold zastrzegł sobie ewentualne powołanie jako świadka sędziego śledczego r. Słowikowskiego na okoliczność, że jest rzekomo „ofiara” sprawiedliwości.

W poniedziałek będzie przemawiać prok. Nowacki, który wnosi oskarżenie w zastępstwie prok. Łaniewskiego, następnie zaś obrońcy oskarżonego dr. Bromberg i dr. Dwernecki.

Wyrok będzie ogłoszony we wtorek.

### NOWY AMBASADOR NIEMIECKI W MOSKWIE.

BERLIN, 24. listopada. (A. W.) Ambasadorem niemieckim w Moskwie mianowany został dyrektor oddziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych Dirksen.

### PRZELECIAŁ NAD BIEGUNEM POŁUDNIOWYM.

NOWY YORK, 24. listopada. (A. W.) Lotnik Wilkins telegrafuje z portu Stanleya na wyspach Falklandzkich, że udało mu się przelecieć nad biegunem południowym.

# SUKNA

W WIELKIM WYBORZE

na ubrania męskie, palta, futra,  
płaszczki i kostjumy damskie.  
**KOCE** na łóżka i konie

po cenach umiarkowanych firma  
**Ludwik Ralski**  
ul. Lwów, Rutowskiego 7.

## Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 25 listopada 1928 r.

**Z TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI WE LWOWIE.** Przy losowaniu w dniu 20. listopada d. r. obrazów olejnych ofiarowanych przez J. W. Panią Lutę Kulczycką (pędzla ofiarodawczyni) na dochód Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, pierwsza wygrana (duży obraz olejny w ramach) padła na numer 52, druga (szkiełko olejny bez ram) na Nr. 89.

**NOWO OTWARTY** Magazyn Pościeli R. Drzała, Lwów, ul. Chorążczyzny 5, przed kinem „Apollo“ poleca: Kołdry 18 zł. — Materace 30 zł. — przeróbka kołder 6 zł., materaców 8 zł.

**WYPADEK ZACZADZENIA W HOTELU „BRISTOL“.** Wczoraj rano wezwano Pogotowie ratunkowe do hotelu „Bristol“, gdzie uległy zaczadzeniu gazem węglowym dwie tancerki kawiarniane i bufetowa. Po kazieleniu pomocy pozostawiono amatorki ciepło ogrzanej sypialni w opiece domowej. Wczorajem obie tancerki czuły się tak dobrze, że udały się na „dancing“.

**POŻAR PRZY ULICY LEONA SAPIEHY.** W kamienicy Banku Naftowego przy ul. L. Sapiehy i. 3 w suferenach, gdzie mieści się piec centralnego ogrzewania wczoraj rano zapaliły się wióra i słoma z powodu nieuwagi przebywającego tam Michała Kowalczykowskiego. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła.

**AMATOR HEBRAJSZCZYZNY W KOZIE.** 20-letni Abraham Tenenbaum został przytrzymany przez posterunkowego Szeniulewskiego w chwili, gdy usiłował skraść z wózka pakunek, zawierający 30 książek hebrajskich, wartości 37 zł. na szkodę księgarni N. Babada. Amatora hebrajszczyzny odstawiono do aresztu.

**NIEUDAŁY WYSTĘP PARY KIESZONKOWCÓW Z ŁODZI.** W Powszechnym banku Związkowym, przytrzymano Moszka Srebnika i jego kochankę Freindle Minkinów, którzy robiąc ścisł, skradli z kieszeni Maksa Steinmetza kwotę 2.000 zł. W czasie przesłuchania w policji okazało się, że para ta przyjechała na „gościnne“ występy z Łodzi.

**KRADZIEŻE SKLEPOWE.** Samuel Diengold, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 1. 20, doniósł policji, że jakiś rzeźmieszek skradł mu stojącą przed sklepem skrzynię z towarami galanteryjnym, wartości 230 zł.

W sklepie firmy „Hickel“ przy pl. Gołuchowskich 1. 11, jak to podawaliśmy, złodzieje dokonali rozbicia kasy, w której nie było jednak ani grosza. Następnie jednak stwierdzono, że kasiarze powetowali sobie ten zawód, zabierając przed odejściem 16 skórek bobrowych.

**KRADZIEŻ WOJSKOWYCH GOŁĘBI POCZTOWYCH.** Żandarmerja wojskowa powiadomiła policję, że gazieł się zawieruszyło 5 gołębi pocztowych o piórach koloru niebiesko-czarnego, 2 białe wiedeńskie i jeden biało-żółty z obrączką znaczoną nr. 03225. Nie ulega wątpliwości, że zostały one „uwiedzione“ przez gołębicę będącą własnością jakiegoś gołębiarza-łodziaka, który przyrzadził sobie z nich smaczną pieczeń, pomny przysłowia, że „smarzone gołąbki same lecą do gąbki“.

**ARESZTOWANIA ZA KRADZIEŻE MIESZKANOWE.** Z mieszkania prof. Uniwersytetu Ryszarda Gańszynca przy ul. Potockiego 1. 20 skradziono wiele garderoby i innych rzeczy. Powiadomiona o tem policja aresztowała pod zarzutem tej kradzieży Ludwika Halka, oraz żonę jego Helenę. Większą część skradzionych rzeczy odebrano.

18-letniego Franciszka Łatawca osadzono w areszcie za kradzież koca na szkodę N. Starzyńskiego, zam. przy ul. Mochnackiego 1. 17.

**NIE MIELI SZCZĘŚCIA.** Andrzej Szmagański został aresztowany za kradzież kieszonkową na szkodę Zofii Kubiszewskiej, zam. przy pl. Bilczewskiego.

Los jego podzielił Izaak Schwartz, który usiłował skraść pakę z przyborami szewskimi, stojącą przed sklepem Ozjasza Perlsteina przy ul. Żółkiewskiej 1. 3.

Za kradzież bundy na szkodę Zygmunta Sontaga aresztowała policja trójkę młotajską złożoną z Izidora Frenkła, Markusa Uschera i Hiola Feischna.

Marjan Glanz i Michał Szpak dostali się do „nła“ za kradzież słoniny na szkodę jakiegoś wjeśniaka.

**TARNOPOLSCY KOMUNISCI PRZED SĄDEM WE LWOWIE.** W miesiącu maju i czerwcu b. r. aresztowała policja w województwie tarnopolskiem 27 Ukraińców, 2 Polaków i 2 Żydów za działalność antypaństwową. Po ukończeniu śledztwa będą oni odstawieni do Lwowa, gdzie w dniu 10. grudnia staną przed sądem przysięgłych.

## Literatura, nauka i sztuka.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Niedziela o 3'30 popoł. „Mysz Kościelna“.  
Niedziela, o 7.30 „Tajemnicza Dama“.  
Poniedziałek, o 7.30 „Miłosierdzie“.  
Wtorek o 7'30 „Tajemnicza Dama“.

—o—

### TEATR MAŁY:

Niedziela, o 3.30 pop. „Powrót do grzechu“.  
Niedziela, o 7.30 wiecz. „Carewicz“.  
Poniedziałek o 7.30 wiecz. „Carewicz“.

—o—

**TEATR WIELKI.** Dziś o godz. 3'30 popoł., po cenach niższych popołudniowych „Mysz Kościelna“ wyborna komedia Wł. Fedora, która następnie zejdzie zupełnie z repertuaru. W tytułowej roli wystąpi pełna temperamencie i szczerości, świetna artystka teatru kódzkiego p. Jarkowska, opuszczająca już wkrótce naszą scenę. Inne role odtworzą pp. Poraska, Dobrzański, Ratschka, Strzelecki, i Szyndler.

Dziś wieczorem, o godz. 7'30 po raz 15-ty „Tajemnicza Dama“ świetna operetka Edwardsa.

W DZIALE DRAMATU NAJBLIŻSZYM WZNOWIENIEM będzie jeden z najlepszych utworów scenicznych Gabrieli Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej“. Przedstawienie to, które się odbędzie w piątek 30. b. m. będzie zarazem uroczystością jubileuszową 30-letniej pracy scenicznej zasłużonej artystki naszego teatru, świetnej przedstawicielki typów charakterystycznych, p. Herminy Rowińskiej. Jubilatka, ulubienica lwowskiej publiczności wybrała sobie na przedstawienie jubileuszowe „Panią Dulską“ jako najwybitniejszą z pośród licznych swoich kreacji.

**TANI WIECZÓR W TEATRZE WIELKIM.** Dyrekcja Teatru przeznaczyła 50 proc. zniżki na jutrzejsze przedstawienie poniedziałkowe, na które dane będzie potężne misterjum Karola Rostworowskiego „Miłosierdzie“.

**POPOŁUDNIÓWKA NIEDZIELNA W TEATRZE MAŁYM** zapowiada się jako pierwszorzędną atrakcją. Wypełni ją błyskotliwa, pełna swojskiego humoru komedia St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu“ z występem gościnnym pięknej Małickiej i nieporównanego Węgierko. Będzie to zarazem ostatnie przedstawienie tej nowości repertuarowej, która z powodu wyjazdu znakomitych gości zejdzie bezpowrotnie z afisza teatru Małego.

**OSTATNI TYDZIEŃ** występów Małickiej i Węgierko w Teatrze Małym. Uroczą parą artystów warszawskich, która szeregiem świetnych kreacji podbiła cały Lwów, wyjeżdża wkrótce do Wilna. Już tylko krótki czas dzieli nas od tego terminu, wobec tego, wszyscy ci, którzy nie mieli sposobności podziwiania nieporównanych gości w ostatnich ich koncertowo-granych rolach Carewicza i Soni, powinni pospieszyć na ostatnie przedstawienia „Carewicza“ znakomitej sztuki Gabrieli Zapolskiej, która zapełnia co wieczór salę Teatru Małego i ze wszech miar godna jest widzenia.

**KURS RYSUNKÓW STOLARSKICH.** Dnia 6. grudnia br. rozpoczyna Instytut Przemysłowy 10-tygodniowy wieczorny kurs rysunku technicznego dla stolarzy, połączony z nauką estetyki wnętrza i nauką o stylach.

Bliszych informacji udziela biuro Instytutu przy ul. Bourliarda 1. 5 codziennie od godz. 9—2-giej, oraz przyjmuje wpisy do dnia 5. grudnia br.

**PRZY ZATRUCIU,** wywołanem zepsutemi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, kokainą, zastosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Lekarskie dzieła specjalne stwierdzają, iż przy zatruciu ołowiem wywołującym uporeczywą obstrukcją i będącym powodem męczących bólów kiszkiowych, woda **FRANCISZKA JÓZEFA** szybko usuwa te objawy.

## Rozmaitości ze świata.

### FILMY REWOLUCYJNE W ROSJI.

**MOSKWA.** (Ceps). Sowieckie wytwórnie filmowe zajęte są nakręcaniem licznych filmów rewolucyjnych. Między innymi przygotowują jest film p. n. „Droga entuzjastów“ z epoki wojny domowej, dalej filmy „Wojna imperjalistyczna“ i „So lidarność międzynarodowa“.

### NIE JADŁ 40 DNI I — UMARŁ.

W Kanadzie zmarł pewien staruszek, który nie jadł w ciągu ani 40. Śmierć nastąpiła z powodu wyczerpania organizmu. Zmarły, który należał do jednej z sekt chrześcijańskich, postanowił wraz z rodziną zachować w ciągu dni 40 najściślejszy post i nieprzyjmować żadnych pokarmów stałych. Jednakże organizm jego nie wytrzymał tak ciężkiej próby. Zona, syn i synowa zmarłego byli znaleźni w niezwykle ciężkim stanie, lecz istnieje nadzieja utrzymania ich przy życiu.

### TRZYLETNI PALACZ.

Stowarzyszenie opieki nad dzieckiem w Waszyngtonie odniosło się do sądu dla małoletnich, w celu uzyskania zakazu przeciwko pp Edward Quigley, których 3-letni synek, Bobbie, wypala codziennie po trzy cygara. Ponieważ lekarze zabrali dziecko i orzekli, że płuca jego nie wykażają żadnej zmiany organicznej i palenie nie będzie mu szkodliwym, jeżeli tylko nie będzie się dymem zaciągał, przeto sąd orzekł, że rodzice mogą dawać chłopcu cygara do palenia tak długo, jak długo będzie okazywał do tego ochotę.

### POMNIK „NIEZNAPEMU PŁATNIKOWI PODATKOWEMU“.

Poseł w parlamencie Manji, zażądał, aby wystawiono pomnik „Nieznanemu płatnikowi podatkowemu“.

O ile projekt ten zostanie przyjęty, można oczekiwać, że przyjdzie szereg nowych nonsensownych pomysłów. Ktoś n. p. mógłby zaproponować pomnik dla „nieznanego wierne go męża“! Będzie on miał z pewnością powodzenie, a wszystkie zdradzone żony będą go wieńczyły kwiatami. A żeby zadowolić i panów stworzenia, należałoby postawić pomnik „nieznanej, małomówniej kobiecie“, która jest ich niedoścignutym ideałem. Mężczyźni, pielgrzymujący do tego pomnika, mieliby raz choć okazję wypowiedzenia ostatniego słowa! Byłby jeszcze cały szereg takich znakomitości, jak punktualny dłużnik, dobry przyjaciel, trzeźwy dorozkarz, lub bogaty literat, którzy pozostaną nam na zawsze nieznanymi. Lista taka byłaby nieskończona.

### NÓZKI KOBIECE.

Właścicielka kilku zakładów i salonów piękności w Ameryce, w jednym z nowojorskich pism ogłosiła artykuł na temat nóg kobiecych.

Ze ścisłej obserwacji wynika, że 90 procent kobiet ma nogi brzydkie, a zaledwie 10 procent ładne. Wśród 90 procent brzydkich znajduje się 18 proc. nóg o kolanach do środka, 14 procent nóg grubych, 29 procent nóg blokowatych, czyli u góry i u dołu równych.

Zdaniem autorki o ileby kobiety widziały swe nogi oczami innych kobiet, napewno starałyby się ukryć je w fałdach dłuższych sukien.

## Repertuar kin lwowskich.

KOPERNIK: „Ramona“ (Biały Orzeł).  
MARYSIENKA: „Ramona“ (Biały Orzeł).  
COLOSSEUM: „Kobieta z lampartem“.  
APOLLO: „Wiera Mircewa“.  
LEW: „Jadł miłości“.  
PALACE: „Pantera“.  
CHIMERA: „Tajemnica pięknej Pani“.  
OAZA: „Gdy wiosna życia przemówi“.  
GRAZYNA: „Spowiedź 16-letniej“.  
FATAMORGANA: „Księżę czy blazen“.  
CASINO: „Ludzie podziemi“.  
AVENUE: „Za więziennym murem“.  
PASAZ: „Atlantyda“ 2 serje razem.

**Sprawy partyjne.**

ZGROMADZENIE PARTYJNE odbędzie się w poniedziałek, 26. bm. o godz. 6-tej wieczór w lokalu Stow. „Praca” Rynek 8.

Na porządku dziennym sprawozdanie z Kongresu partji.

Za O. K. R. P. P. S.:

K. Ermich.

J. Szczyrek.

—o—

**Z ruchu zawodowego.**

BACZNOŚĆ KUSNIERZE! Strejk w firmie Br. Banek we Lwowie ul. Zielona 1. 53 trwa dalej, prosimy omijać Lwów, aż do odwołania.

BACZNOŚĆ! Robotnicy krawieccy mężczy, damscy, kusnierzy i czapkarze. Z powodu zastoju w naszych zawodach, prosimy omijać Lwów, aż do odwołania.

Zwracamy uwagę temsamem, że oddział Związku nie wyda żadnego poparcia materialnego.

Zw. zawod. robotników przemysłu odzieżowego Oddział Lwów.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE PIEKARZE! Z powodu zatargu w piekarni Beckmana Józefa przy ul. Zródlanej wybuchł dojkot tej piekarni.

Wzywamy zorganizowanych towarzyszy piekarskich do omijania tego przedsięwzięcia aż do odwołania!

Za Zarząd Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożywczego II-gi oddział Piekarzy w Polsce.

Zw. zawod. robotników przemysłu spożywczego Oddział Piekarzy we Lwowie.

—o—

**Komunikaty**

W poniedziałek, 26. b. m., o godz. 7 wiecz. w Zw. Zaw. Drukarzy, ul. Piekarska 18, odbędzie się odczyt p. kustosa H. Cieśli, p. t.: „Sztuka drukarska w Anglii”.

Towarzysze, jawcie się liczyć!

ODCZYTY T. U. L. i T. U. R. w Zw. Zaw. Kolejarzy, ul. Gródecka 69. W poniedziałek, 26. b. m., o godz. 7 wiecz., odbędzie się odczyt tow. M. Hankiewicza, p. t.: „Taktyka socjalistycznego proletariatu w powojennej dobie”.

ZWIĄZEK STOMATOLOGÓW LWOWSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ. Zebranie naukowe odbędzie się dnia 26. listopada b. r. (poniedziałek) o godzinie 19.30 w sali wykładowej Instytutu Dentystycznego U. J. K. Lwów, ul. Zielona 1. 5a. Porządek dzienny: Pokazy i referaty p. Ernesta Riefenstahla z Berlina, przedstawiciela firmy S. S. Whjite: 1) O porcelanie plastycznej, 2) Nowsze amerykańskie narzędzia, 3) Ewentualne wnioski, wywołane z inicjatywy obecnych.

OGŁOSZENIE. Rektorat Politechniki Lwowskiej, podaje do wiadomości, że wykład p. prof. Antoniego Wereszczyńskiego o Lidze Narodów, zapowiedziany na dzień 18. listopada, następnie odwołany, wygłoszony zostanie w dniu 2. grudnia 1928 r. (niedziela) o godzinie 11-tej przed południem w Auli Politechniki Lwowskiej.

—o—

**Z wydawnictw.**

MORZE, organ Ligi morskiej i rzecznej, w numerze za listopad, zawiera:

Dziesięć lat, A. Uziębło; śp. prof. Ludomir Slepown-Sawicki, St. Lenciewicz; Światowa flota handlowa, w dniu 30. czerwca 1928, S. Kosko; Żegluga na Wjście i jej potrzeby, T. Maliszewski; Korytarz czy wyspa? dr. W. Rosiński, Akademicy nad morzem Z. Sachnowski; Na jedną nutę T. M. Z Gdyń do Afryki na „Niemię” i t. d.

Dołatek „Pionier Kolonialny” drukowany w „Morzu” zawiera szereg prac z tej ciekawej dziedziny. W rocznicę — K. Głuchowski, Portugalskie zamierzenia kolonizacji LAngoli, — Fr. Lyp, Dwa dni wśród trędowatych nad Amazonką — dr. Al. Freyd (członek ekspedycji polskiej do Peru), Przegląd kolonialny — J. Rozwadowski.

Całość bogato ilustrowana 45 fotografiami i rysunkami.

WIADOMOŚCI LITERACKIE w Nr. 48 zamieszczają: Józef Conrad: Cenzor teatralny; Boy-Zeleniski: Podwójny afisz „Wesela”; S. Helsztyński: Żołnierz — wróg wojny; A. Kuhn: Karl Hofer; M. Waltes: Wazy greckie w Polsce; szereg recenzji z najświeższych publikacji, K. Stromenger: Muzyka; Zamierzenia wydawców; Tydzień bibliograficzny; Nowości rynku wydawniczego.

Do numeru dołączony jest 25 nr. „Pologne littéraire”, zawierający 6 stronik duku.

**OGŁOSZENIA.**

Do wynajęcia pokój umeblowany, słoneczny, z pięknym widokiem na miasto — elektryka — fortepian w domu z wiktem lub bez — dla 1—2 studentek, lub pana. Bliższa wiadomość ul. Częstochowska 36/II p. drzwi 7.

**GRZYBY** wysyłam pocztą za zaliczką franco, ładne wybrane (najmniej 5 kg.) po 24 zł. za 1 kg., tak samo: **powidła** śliwkowe z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł., **bryndza** prawdziwie owcza w beczułkach 5 kg. za 15 zł., **orzechy** włoskie, papierówki w woreczkach 5 kg. za 20 zł. — firma

**Mendel Stummer, Kosów k. Kolomyj.**

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Baran Józef, ur. w r. 1905, w Głogowie pow. Rzeszów a wydaną przez P. K. U. Rzeszów.

**SZTUCZNE RĘCE I NOGI**

gorsety i aparaty ortopedyczne. wszelkie pasy, brzuszne, pooperacyjne, przepuklinowe. Dla pań fachowa obsługa damska. Tylko w pierwszorzędnym wykonaniu poleca ortopedysta i bandażyza

**JÓZEF MITTLNER**

Lwów, Piekarska 1 a. Telefon nr. 3055



Inszeruje

w „DZIENNIKU

LUDOWYM”

Wspaniałą powieść

EMILA ZOLI

**GERMINAL**

POLECA

**KSIĘGARNIA LUDOWA**

Lwów, Szajnochy 2

**OSŁABIENIE BLEDNICĘ LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firma KLAWE**

Termometry do mierzenia gorączki po zł. 2 60 sorzedaje tylko Lwów, ul. Kilińskiego 1. **OPTYK SILBER** (ob. Katedry). przedł. Rynku

**Gramofony Plyty** oraz wszelkie instrumenty muzyczne po cenach fabrycznych sprzedaje

Firma **Józef Reiser**

Lwów, Szpitalna 5. (róg ul. Karnej) w nowo zbudowanym domu.

**Perlmuttera Ultramaryna**

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny wapna i celów malarskich. Odnaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia

**Sprzedaj na dogodne spłaty!**

**Maszyny do szycia**

**Gramofony**

**Rowery**

**Wirówki mlecze**



i części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i robót ręcznych. Własny warsztat napraw.

**Aleksander Malimon i Ska**

Spółka z ogr. odpow.

Lwów, ul. Wałowa 11 a.

**Konkuruj nie tylko cenami, lecz towarem doborowym OTOMANY 55 zł. Fotele do skład. 48 zł. Materace od 33 zł. Łóżka patentowe, Narzuty, Kapy i t. p. poleca E. HAGLER Lwów, Sobieskiego 21. Za gotówkę i na spłaty od 5 zł.**

L. dz. 5394/28.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Nadwórnej

ogłasza niniejszem

**KONKURS**

na stanowiska:

1. naczelnego lekarza, 2. lekarza rejonowego w Tatarowie, 3. kierownika apteki z pełnymi kwalifikacjami, 4. magistra farmacji, 5. egzaminowanego asystenta.

Warunki:

ad 1. dłuższa praktyka lekarska i kasowa połączona ze specjalizacją w jednym z działów medycyny. Piaca wedle umowy.

ad 2. dłuższa praktyka w zawodzie lekarskim. Pobory VIII st. uposażenia funkce państw. plus 50% dodatku.

ad 3. 4. i 5. Warunki ustanowione przez Związek Zawodowy Pracowników Farmaceutycznych.

Od wszystkich wymagane jest obywatelstwo polskie, a od p. p. lekarzy prawo wykonywania praktyki na obszarze Rzplitej.

Wszystkie stanowiska nadane będą na rok prowizorycznie.

Posada ad 1. i 2. do objęcia od 1/I. 1929, ad 3. 4. 5. od 15/XII 1928. Podania należy udokumentowane wnieść należy do rąk dyrekcji Kasy w terminie do 15/XII 1928.

L. B. 3593/28.

Drohobycz, dnia 20 listopada 1928.

# O G Ł O S Z E N I E

Na podstawie art. 38 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecz. z dnia 24 marca 1926 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 44 poz. 273, Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że przy wyborach Delegatów do Rady Kasy odbytych w dniu 18 listopada 1928 r. wybrani zostali:

## Z GRONA UBEZPIECZONYCH:

### Z listy Nr. 2. „Klasowych Związków Zawodowych i P. P. S.”

#### DELEGACI:

Serwa Franciszek, wiertacz „Premier” Borysław  
Moszoro Mikołaj, tokarz „Premier” Borysław  
Kobak Władysław, kier. kop. Tryumpf Tustanowice  
Markowski Wincenty, kier. gaz. „Premier” Tustanowice  
Haluch Franciszek, sekr. C. Zw. Gór. Tustanowice  
Bazan Kazimierz, dest. „Polmin” Drohobycz  
Laska Adolf, tokarz „Dros” Rychce  
Konior Antoni, sekr. C. Zw. Gór. Tustanowice  
Dzięgiel Wojciech wiert. „Premier” Tustanowice  
Florków Michał, heblarz „Premier” Tustanowice  
Gnutek Józef, palacz „Premier” Borysław.  
Przewłocki Feliks, kier. koop. S. S. P. N. Hubicze  
Kocko Michał, urzędnik Kasy Chor. Drohobycz  
Iwanicki Kalkst, werkm. „Polmin” Drohobycz  
Najsarek Bronisław, zarz. k. fmy „Limanowa” Borysław  
Weinfeld Leon, urzędnik „Premier” Borysław.  
Holak Aleksander, mot. kop. Maryla Kropiwnik nowy  
Gartenberg Herman, mot. kop. Maryla Schodnica  
Bierkowski Wiktor, tokarz „Premier” Tustanowice  
Rojek Stanisław, dest. „Dros” Rychce.  
Goldstein Izak, urz. tart. dr. Schoenfelda Drohobycz  
Lechowicz Franciszek, wiert. „Galicja” Borysław  
Ochala Kazimierz wiert. „Premier” Tustanowice

#### ZASTĘPCY:

Peary Władysław, wiert. „Premier” Tustanowice  
Wilk Julian, ślusarz „Premier” Tustanowice  
Grąalski Antoni, p. szyb. „St. Nobel” Borysław  
Liwosz Stanisław, werkm. „Polmin” Drohobycz  
Sikora Ignacy, ślusarz „Polmin” Drohobycz  
Inwał Jakób, masz. kop. Harding Tustanowice  
Ludwikowski Seweryn, k. gaz. „Premier” Tustanowice  
Hajduk Piotr, wiert. „Premier” Tustanowice  
Szymański Antoni, wiert. Limanowa Borysław  
Dzięk Jan, ślus. „Premier” Tustanowice  
Kurzard Samuel, ślus. „Nafta” Drohobycz  
Zwoździak Prokop, ślus. „Nafta” Drohobycz  
Kurciak Jan, górnik „Tesp” Stebnik  
Kołodulski Grzegorz, mont. „Premier” Tustanowice  
Szyfarka Dymitr, kowal „Galicja” Drohobycz  
Zajer Rudolf raf. „Galicja” Drohobycz  
Mamak Stanisław, rob. „Polmin” Drohobycz  
Zdorek Antoni, tok. „Premier” Tustanowice  
Pachana Stanisław, wiert. „Premier” Tustanowice  
Łobzowski Franciszek k. k. S. S. P. N. Borysław  
Janczar Józef, urz. Kasy Chorych, Borysław.  
Wójtowicz Konstanty, wiert. „Premier” Mraznica  
Sawkiewicz Grzegorz, rob. „Polmin” Drohobycz

### Z listy Nr. 3. „Międzyzwiązkowa Lista Robotniczo-Urzędnicza”

#### DELEGACI:

Wojcikowski Paweł, urz. „Petrolea” Borysław  
Rosowski Kazimierz, urz. „Karpaty” Borysław  
Rzepka Karol, rob. „Nafta” Drohobycz  
Drzyzga Józef, rob. „Nafta” Borysław  
Bilczkiewicz Stanisław, urz. „Polmin” Drohobycz  
Medycki Jan, rob. „Fanto” Borysław

#### ZASTĘPCY:

Swierz Józef, rob. „Galicja” Borysław  
Krzemiński Edward, rob. P. Tow. El. Borysław  
Bukhsbaum Natan, urz. „Nafta” Borysław  
Więckowicz Jan, rob. „Polmin” Drohobycz  
Kardasz Piotr, rob. „Limanowa” Borysław  
Kotowski Maksymilian, rob. „Limanowa” Borysław

### Z listy Nr. 4. „Solidarności Robotniczej”

#### DELEGACI:

Dziedziec Stanisław, rob. „Galicja” Borysław  
Zazula Michał, rob. Magistrat Dr. Młynki Harasymowe  
Woźniak Józef, górnik „Borysław” Wolanka

#### ZASTĘPCY:

Adamowski Bronisław, p. kotł. Kornhaber Borysław  
Krawiec Józef, rob. tart. Kuhlmaerkera Dobrowlany  
Propper Salomon, urz. T. H. Spir. Drohobycz

### Z listy Nr. 5. „Ukraińska Lista”

#### DELEGACI:

Kliczycki Florjan, p. szyb. „Premier” Mraznica  
Michałowski Władysław, mnr. „Nafta” Drohobycz  
Szmigielski Dyomed, urz. U. P. T. Drohobycz  
Bobesko Stefan, mot. „Rohag” Schodnica.

#### ZASTĘPCY:

Samson Jan, portjer „Dros” Drohobycz  
Witwicki Piotr, asystent kop. „Terlecki” Tustanowice  
Żydek Jan, plac-majster „Dros” Drohobycz  
Uhryn Izidor, urz. „Galicja” Drohobycz

### Z listy Nr. 7. „Bezpartyjna Lista delegatów f-my „Limanowa”

#### DELEGACI:

Zięba Wiktor, wiertacz „Limanowa” Borysław

#### ZASTĘPCY:

Fichman Izrael, palacz „Limanowa” Borysław

### Z listy Nr. 8. „Żydowskich Pracowników”

#### DELEGACI:

Dr. Splizer Tadeusz Bernard, u. „Galicja” Drohobycz  
Lehrman Mojżesz, urz. „Rela-Mella” Borysław  
Felostein Herman, blacharz „Małopolska” Borysław

#### ZASTĘPCY:

Salitry Józef, m. farm. Apt. Tobiaszka Drohobycz  
Wenglinger Selman, urz. „Małopolska” Borysław  
Grater Herman, urz. P. Bank Zw. Drohobycz

## Z GRONA

## PRACODAWCÓW:

### Z listy Nr. 10. „Miejszczańskiego Komitetu Wyborczego”

#### DELEGACI:

Dr. Baranowski Tadeusz, lek.-dent. Drohobycz  
Kinajkiewicz Stanisław, budowniczy Borysław.

#### ZASTĘPCY:

Dr. Zakrzewski Stefan, adwokat Drohobycz  
Lohński Józef, przem. Drohobycz.

### Z listy Nr. 11. „Zjednocz. Pracodawców,”

#### DELEGACI:

Biluchowski Zyg. Zbigniew, d. f. „Polmin” Drohobycz  
Dr. Halsman Joachim, przem. Drohobycz  
Kecht Antoni, m. szewski Borysław  
Dr. Wilder Izidor, lekarz Drohobycz  
Inż. Leniecki Paweł, przem. Wolanka  
Schutzman Leon, przem. Borysław  
Kobryn Jan, szewc Drohobycz  
Bloch Herman, przemysł. Borysław  
Inż. Reutt Leon, burmistrz Drohobycz  
Inż. Bauer Karol, urz. Drohobycz  
Schulmacher Rudolf, kupiec Drohobycz  
Sternbach Joachim, przem. Drohobycz  
Dr. Stepek Władysław, urz. Borysław-Małopolska  
Dr. Stark Ezechiel, lekarz Borysław  
Dr. Koziński Jerzy, dyr. „Nafta” Drohobycz  
Hauser Herman, kupiec Borysław  
Dr. Zwangheim Beno, adwokat Drohobycz  
Langerman Salomon, fryzjer Borysław

#### ZASTĘPCY:

Dr. Majewski Zenon, urz. Borysław  
Inż. Wandycz Damian, inżynier Drohobycz  
Fiebert Władysław, dyrektor Borysław  
Eder Franciszek, przemysłowiec Borysław  
Arzt Henryk, aptekarz Drohobycz  
Beller Chune, stolarz Drohobycz  
Elsner Aleksander, kupiec Drohobycz  
Inż. Machnicki Roman, przemysł. Borysław  
Fritz Ludwik, stelmach Drohobycz  
Eisenstein Ożjasz Markus, dyr. kop. Borysław  
Wyszyński Stanisław, ślusarz Drohobycz  
Koestler Marcin, majster kowalski Borysław  
Adler Samuel Herman, kupiec Drohobycz  
Furawicz Hieronim, majst. szewski Drohobycz  
Gross Mechel, kupiec Drohobycz  
Lewiecki Józef, kier. kop. Borysław  
Gersten Jakób, stolarz Borysław  
Zatuski Czesław, przedsiębiorca Borysław

## Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Drohobyczu.